

Ile kosztujesz?

Karramba

Zobacz, jakie się bujają laski
W Twoim ulubionym klubie, nogi długie
Stary myślisz - to właśnie lubię
Walisz dużą, lodowatą wodę
Obcinka, selekcja naturalna
Patrzysz, które będzie idealna
Ta choroba nie jest uleczalna, o nie, he he
Skóra gładka, długie, czarne włosy
Słodkie usta i duże oczy
Towar pełen rozkoszy
Będzie Twoja stary jeszcze tej nocy
Robisz podjazd: "czego się napijesz
Jak się bawisz i jak Ci na imię"
Dobre wrażenie robi na niej Twoja kasa
Twoja fura i Twoja własna chata

Jaka, kochanie, Twoja cena
Wolisz w dolarach, czy wolisz w PLN-ach
Cena za miłość, dom i rodzinę
Powiedz, nim wpakuję się na minę
Jaka, kochanie, Twoja cena
Mówisz, że kochasz, a ja czuję, że to ściema
Gdybym nie miał tego, co posiadam
To nie chciałabys nawet ze mną nawet gadać

Matka mówi, a ojciec potwierdza
Od uczucia ważniejsza jego pęga
Twoje serce głównie ma do tego
Masz mieć faceta ostro zarobionego
Z własnych kwadratem, furą i biznesem
Jeśli go nie kochasz to pokochaj jego kieszeń
Bo miłość to bzdura
Istnieje w filmach i tanich lekturach
Kilka spotkań, intymne sytuacje
Wpadasz stary w miłosną pułapkę
Rok, może dwa i poznajesz prawdę
Brzydkie staje się to, co było ładne
Wpuszcza Cię w kanał, sędzia dzieli kasę na pół
Zaliczasz dół
Wyciągasz gnata, sześć złotych kul
Tak stary, zmieniasz się w kata

Jaka, kochanie, Twoja cena
Wolisz w dolarach, czy wolisz w PLN-ach
Cena za miłość, dom i rodzinę
Powiedz, nim wpakuję się na minę
Jaka, kochanie, Twoja cena
Mówisz, że kochasz, a ja czuję, że to ściema
Gdybym nie miał tego, co posiadam
To nie chciałabys nawet ze mną nawet gadać

Jaka Twoja, Twoja cena? (2x)

Jaka, kochanie, Twoja cena
Wolisz w dolarach, czy wolisz w PLN-ach
Cena za miłość, dom i rodzinę
Powiedz, nim wpakuję się na minę

Jaka, kochanie, Twoja cena
Mówisz, że kochasz, a ja czuje, że to ściema
Gdybym nie miał tego, co posiadam
To nie chciałabyś nawet ze mną nawet gadać

Jaka Twoja, Twoja cena?